

## POSTANOWIENIE

Dnia 4 kwietnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 4 kwietnia 2013 r.,

**sprawy D. S.**

skazanego z art. 207 § 2 k.k. i art. 157 § 1 k.k. i innych

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Ś.

z dnia 19 kwietnia 2012 r.,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w W.

z dnia 25 listopada 2011 r.

**p o s t a n o w i ł**

**I. oddalić kasację obrońcy skazanego jako oczywiście**

**bezzasadną;**

**II. zwolnić skazanego D. S. od kosztów sądowych**

**postępowania kasacyjnego.**

### UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z dnia 25 listopada 2011 r., D. S. został skazany za przestępstwa z art. 207 § 2 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. oraz z art. 207 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. – popełnione na szkodę małoletnich F. Z. i M. Z., nadto za przestępstwo z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. popełnione na szkodę E. Z. oraz z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii

- na łączną karę 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Apelacje od tego wyroku wnieśli obrońca oraz prokurator.

Apelacja obrońcy zaskarżała wyrok w części dotyczącej przestępstw popełnionych na szkodę małoletnich dzieci oraz czynu z art. 62 ust. 1 w/w ustawy i na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. zarzucała błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia. Natomiast prokurator wniósł apelację na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. zarzucając rażąco łagodność wymierzonych oskarżonemu kar jednostkowych oraz łącznej kary pozbawienia wolności.

Po rozpoznaniu wniesionych apelacji Sąd Okręgowy w Ś. wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2012 r., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, iż łączną karę pozbawienia wolności podwyższył do rozmiaru 5 lat i 6 miesięcy, a w pozostałym zakresie utrzymał tenże wyrok w mocy.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca skazanego, który na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. zarzucił rażące naruszenie prawa mogące mieć wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie obrazę następujących przepisów prawa procesowego:

a/ art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez zaakceptowanie w toku kontroli instancyjnej naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, które wyrażało się w uznaniu, iż zebrany materiał dowodowy ponad wszelką wątpliwość wskazuje na winę i sprawstwo skazanego w zakresie wszystkich przypisanych mu przestępstw oraz w całkowitym pominięciu przy ustalaniu podstawy faktycznej wyroku „niezwykle istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy” części zeznań świadków w osobach H. O. i E. B. Z ich relacji wynika bowiem, że to E. Z. dopuszczała się przemocy fizycznej wobec swoich dzieci;

b/ art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nieustosunkowanie się w uzasadnieniu własnego wyroku w sposób przewidziany tym przepisem do zarzutów i wniosków zawartych w apelacji obrońcy skazanego;

c/ w konkluzji obrońca wniósł o uchylenie wyroków sądów obydwu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Prokuratury Okręgowej w Ś. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

#### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje:**

Kasacja obrońcy skazanego D. S. okazała się oczywiście bezzasadna i podlegała oddaleniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

W przedmiotowej sprawie w istocie rzeczy kasacja zmierzała do kolejnego zakwestionowania prawidłowości dokonanej przez sąd pierwszej instancji – i zaakceptowanej w pełni w wyniku kontroli apelacyjnej przez sąd odwoławczy – oceny materiału dowodowego oraz ustaleń faktycznych. Zarzuty kasacyjne stanowią w znacznej części powielenie zarzutów apelacyjnych. Tymczasem postępowanie kasacyjne nie może stanowić powtórzenia postępowania apelacyjnego i nie jest swego rodzaju trzecią instancją odwoławczą, mającą służyć kolejnemu weryfikowaniu poprawności zapadłych orzeczeń w sądach pierwszej i drugiej instancji. Kasacja została skonstruowana w taki sposób, iż zarzuty dotyczą wprost wyroku sądu pierwszej instancji, a jej autor stara się doprowadzić do poddania ocenie przez Sąd Najwyższy ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Rejonowy, próbując ominąć zakaz kwestionowania ustaleń faktycznych.

Z istoty samej kasacji wynika, że w tym postępowaniu niedopuszczalne jest dokonywanie przez Sąd Najwyższy ponownej oceny dowodów, czy też poprawności dokonanych ustaleń faktycznych. Sąd kasacyjny może tylko zbadać, czy Sądy obydwu instancji dokonując tych ustaleń nie dopuściły się rażącego naruszenia reguł procedowania, co mogłoby mieć wpływ na ustalenia faktyczne, a w konsekwencji na treść wyroku. Zatem kontroli w trybie kasacji podlegają nie same ustalenia faktyczne, ale sposób ich dokonania.

Ponieważ obrońca zarzucił obrazę przepisu art. 7 k.p.k., to należy zauważyć, iż tego rodzaju zarzut nie może samodzielnie stanowić podstawy kasacji z uwagi na to, że formułuje tylko jedną z naczelnych zasad procesu karnego, mającą charakter ogólnych dyrektyw. Przestrzeganie tej zasady gwarantowane jest w przepisach szczególnych i dopiero wskazanie naruszenia konkretnych przepisów szczegółowych może uzasadniać stosowny zarzut kasacyjny. Co prawda w kasacji powiązano ten przepis z art. 410 k.p.k., lecz nie zmienia to ostatecznej konkluzji, iż stawianie tego rodzaju zarzutu w nadzwyczajnym środku zaskarżenia, jakim jest kasacja, nie jest prawidłowe.

Podobnie nie doszło do obrazę przepisu art. 410 k.p.k. Należy zdecydowanie podkreślić, że nie stanowi naruszenia tego przepisu dokonanie oceny materiału dowodowego przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie w sposób odmienny od subiektywnych oczekiwań stron procesowych. Do takiego naruszenia doszłoby tylko wtedy, gdyby Sąd I instancji wydając wyrok oparł się jedynie na części materiału dowodowego. Jednakże przepisu art. 410 k.p.k. nie można

rozumieć w ten sposób, że każdy z przeprowadzonych dowodów ma stanowić podstawę ustaleń faktycznych. Nie można zarzucać, że niektóre dowody nie stanowiły podstawy ustaleń faktycznych, jeśli sąd je rozważył i odrzucił na płaszczyźnie art. 7 k.p.k. jako niewiarygodne. Wbrew odmiennemu stanowisku autora kasacji Sąd pierwszej instancji dokonał właściwej i zgodnej z naczelnymi zasadami postępowania karnego oceny wszystkich zebranych w sprawie dowodów, wyciągnął z niej trafne wnioski, zaś tę analizę Sąd odwoławczy w pełni zaakceptował jako logiczną, zgodną z zasadą prawidłowego rozumowania oraz wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd Rejonowy poddał bowiem drobiazgowej analizie wyjaśnienia oskarżonego, zeznania wszystkich świadków oraz opinie biegłych. Wskazał też Sąd, którym dowodom i w jakim zakresie dał wiarę i czynił na ich podstawie ustalenia faktyczne, a które odrzucił jako nieprzekonujące – i z jakich powodów tak postąpił.

Jak już podniesiono, Sąd Rejonowy poddał wnikliwej ocenie wszystkie zgromadzone w sprawie dowody i na ich podstawie doszedł do trafnego wniosku o winie i sprawstwie skazanego D. S. w zakresie zarzucanych mu przestępstw. Jest rzeczą oczywistą, iż w zakresie przestępstw popełnionych na szkodę małoletnich dzieci (czyny zarzucane kolejno w pkt I i II aktu oskarżenia i przypisane w ust. I i II wyroku) podstawą ustaleń faktycznych były zeznania matki dzieci – E. Z. Sąd dokonał w tym zakresie bardzo rzetelnej i pogłębionej ich analizy, mając także na uwadze okoliczności nakazujące szczególną ostrożność w ocenie jej relacji, takich jak złe wypełnianie przez E. Z. obowiązków rodzicielskich, czy nadużywanie przez nią alkoholu. Słusznie jednak uznał Sąd, że te fakty same w sobie nie mogą świadczyć o braku wiarygodności świadka, gdyż potrafiła ona zeznawać obiektywnie, zaś relacje te znalazły potwierdzenie w innych dowodach. Mając świadomość, iż zeznania matki małoletnich pokrzywdzonych są kluczowe dla ustaleń faktycznych, Sąd I instancji przesłuchał ją na rozprawie z udziałem biegłej psycholog J. O., która podkreśliła m.in., że świadek zeznaje konsekwentnie i nie ujawnia tendencji do przypisywania oskarżonemu jedynie samych negatywnych zachowań. Sąd podzielił wywody biegłej uznając opinię za bezstronną i rzetelną, a w konsekwencji obdarzył również w całości walorem wiarygodności zeznania E. Z. Jakkolwiek Sąd I instancji odnosił się do tego dowodu praktycznie w treści całego uzasadnienia wyroku, szczególnie dokładnie przedstawił swoje stanowisko w tym zakresie na stronach 9 – 12 uzasadnienia. Ocena zeznań E. Z. dokonana przez ten

Sąd została w pełni zaaprobowana przez Sąd odwoławczy, który podkreślił, że nie sposób ich „podważyć w jakimkolwiek fragmencie” (str. 4 uzasadnienia).

Dodatkowo Sądy obydwu instancji akcentowały, że relacje E. Z. znalazły potwierdzenie i uzupełnienie w zeznaniach takich obiektywnych świadków, jak [...] (str. 12 – 16 uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego i str. 4 – 5 uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego).

Wbrew odmiennemu stanowisku obrońcy opinia biegłej H. S., która wypowiadała się na temat charakteru obrażeń ciała małoletnich pokrzywdzonych i możliwego mechanizmu ich doznania, w żadnym stopniu nie podważa ustaleń Sądu w zakresie sprawstwa skazanego, ani nie upoważnia do przyjęcia tezy, iż obrażenia te mogły powstać w innym czasie, niż zostało to przyjęte przez ten Sąd. Dowód ten został poddany wnikliwej analizie przez Sąd I instancji, który w całości uznał go za wiarygodny podkreślając, że stanowisko biegłej jest rzetelne, profesjonalne i bezstronne, a także wyklucza wersje zdarzenia podawane przez skazanego (str. 21 – 22). Zwrócił na to uwagę także Sąd odwoławczy w pełni dzieląc ocenę opinii biegłej dokonaną przez Sąd Rejonowy (str. 5 – 6). Reasumując należy stwierdzić, iż żadne dowody zebrane w sprawie - ani treść zeznań E. Z., ani wnioski opinii psychologicznej, czy też biegłej z zakresu obrażeń ciała, a tym bardziej inne dowody uznane przez Sąd za przekonujące, nie upoważniają do podzielenia stanowiska obrońcy wyrażonego w kasacji na stronie 4, jakoby sprawcą znęcania się nad dziećmi była E. Z., a nie skazany. Do tego rodzaju ustaleń nie upoważnia również analiza wskazanych w kasacji zeznań świadków – H. O. i E. B. Nie jest też prawdą, by Sąd I instancji „w żaden sposób” nie odniósł się do zeznań tych świadków, zwłaszcza w zakresie, w jakim ich relacje miałyby świadczyć o stosowaniu wobec dzieci przemocy przez ich matkę. Sąd Rejonowy poddał analizie te zeznania na stronach 16 i 20 – 21 uzasadnienia, a dokonał tego łącznie z oceną kilku innych świadków. Nie dostrzega apelujący, iż Sąd dał wiarę zeznaniom E. B. – matki skazanego – złożonym w postępowaniu przygotowawczym, w których akurat obciążała własnego syna podnosząc wprost, że wyklucza, by E. Z. biła dzieci. W jej przekonaniu właśnie skazany S. postępował w taki sposób stosując wobec nich przemoc. Późniejsza zmiana postawy świadka na rozprawie sądowej została odrzucona przez Sąd jako niewiarygodna. W podobny sposób ocenił Sąd zeznania [...] zwracając uwagę, że także oni w postępowaniu przygotowawczym obciążali skazanego, by później w postępowaniu

sądowym podjąć próbę przyjęcia mu z pomocą w uniknięciu odpowiedzialności karnej (str. 16 *in fine* – 20 uzasadnienia). Natomiast zeznania H. O. – podobnie jak i R. B., M. K. i P. G. – zostały uznane przez Sąd I instancji w całości za niewiarygodne. W przekonaniu Sądu ci świadkowie nie mają szczegółowej wiedzy na temat postępowania skazanego, a nadto ich relacje są sprzeczne z całością zebranego materiału dowodowego (str. 20 – 21). Sąd odwoławczy zaaprobował w pełni tak dokonaną ocenę Sądu I instancji podkreślając, że Sąd ten do relacji w/w świadków odniósł się „w należyty, wręcz drobiazgowy sposób” (str. 6 ).

Jakkolwiek w kasacji zaskarżono również wyroki sądów obydwu instancji w części, w której przypisano skazanemu sprawstwo co do przestępstwa z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, to w istocie rzeczy nie podniesiono w tym zakresie żadnych konkretnych zarzutów, poprzestając na polemice z ustaleniami Sądu I instancji i negowaniu słuszności przypisania skazanemu sprawstwa. Należy zatem stwierdzić, iż Sąd Rejonowy dokonał w tym zakresie prawidłowych ustaleń faktycznych na podstawie pełnego i trafnie ocenionego materiału dowodowego. Ustaleń faktycznych dokonano w oparciu o zeznania świadków [...], a nadto w oparciu o tak obiektywne dowody, jakim były dokumenty w postaci protokołu przeszukania skazanego oraz ekspertyzy z zakresu fizykochemii.

Brak jest wszelkich logicznych podstaw do kwestionowania stanowiska Sądu I instancji, że D. S. dopuścił się przestępstwa z art. 62 ust. 1 w/w ustawy. Argumenty tego Sądu wyłożone na stronach 5 i 24 – 26 uzasadnienia zostały w pełni zaakceptowane przez Sąd odwoławczy (str. 6 uzasadnienia).

Wobec podniesionych powyżej okoliczności za w pełni niezasadny należy uznać zarzut naruszenia przez Sąd odwoławczy art. 457 § 3 k.p.k. Sąd Okręgowy rozważył wszystkie zarzuty i wnioski podniesione w apelacji obrońcy tego oskarżonego i wystarczająco umotywowował swój stosunek do nich. Uzasadnienie wyroku Sądu odwoławczego w pełni odpowiada wymogom określonym w art. 457 § 3 k.p.k. Wbrew sugestiom obrońcy nie można utożsamiać faktu nie podzielenia zasadności podniesionego w apelacji zarzutu z brakiem ustosunkowania się do niego. Motywy kasacji wskazują natomiast wprost, że jej autor prezentując własną ocenę dowodów opartą na ich jednostronnej analizie, polemizuje z ustaleniami faktycznymi i oceną wiarygodności dowodów wskazujących na sprawstwo skazanego w omawianym zakresie. Należy przypomnieć, iż stopień szczegółowości

rozważań Sądu odwoławczego uzależniony jest od jakości oceny dokonanej przez Sąd I instancji. Jeżeli ta ocena jest wszechstronna, pełna, logiczna i wsparta zasadami doświadczenia życiowego, a więc odpowiada w pełni wymogom nałożonym przez reguły z art. 7 k.p.k., to wówczas Sąd odwoławczy zwolniony jest od drobiazgowego odnoszenia się do zarzutów apelacji, kwestionujących w rzeczywistości taką ocenę.

W takim wypadku wystarczające jest wskazanie głównych powodów nie podzielenia zarzutów apelacji, a następnie odesłanie do szczegółów uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji. Jakkolwiek jest rzeczą oczywistą, iż na Sądzie Odwoławczym ciąży obowiązek rozpoznania wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, nie oznacza to jednak bezwzględnego wymogu szczegółowego umotywowania każdego argumentu. Skoro w przedmiotowej sprawie Sąd I instancji sporządził uzasadnienie swego wyroku w taki sposób, iż w pełni odpowiadało wymogom z art. 424 § 1 k.p.k., nadto zawiera ono pełną i rzetelną ocenę całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego, to Sąd odwoławczy nie miał potrzeby jeszcze bardziej szczegółowego, niż to uczynił, odnoszenia się do poszczególnych zarzutów apelacji.

Mając na uwadze wszystkie podniesione w niniejszym uzasadnieniu okoliczności, Sąd Najwyższy oddalił kasację obrońcy w trybie art. 535 § 3 k.p.k. jako oczywiście bezzasadną. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 518 k.p.k. zwolniono skazanego D. S. od kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne.